



Wrocław 7.12.2018

**Szanowni Państwo, Dostojni Goście
Koleżanki i Koledzy**

Jubileusze skłaniają do podsumowań i refleksji. Ten nasz ma już pół wieku.

Z wielu uczuć z tym związanych na czoło wysuwa się jedno – to duma.

Duma z osiągnięć naszego wydziału, dorobku naukowego, Jego Kadry naukowej i administracyjnej a też dużej rzeszy Jego Absolwentów i Studentów.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że w tym okresie Wydział wykształcił 19403 absolwentów. Nie mogę powstrzymać się od używania określenia „nasz wydział” czy „moja uczelnia”. Przechodząc nieraz w sentymentalnych spacerach koło budynków Politechniki w myślach używam też tych określeń.

Sięgam pamięcią wstecz do pierwszego wykładu wygłoszonego w 1968 roku niedaleko od tej auli w sali 320 a. Wykładowcą był pierwszy Dziekan wydziału prof. Bronisław Pilawski. Na tym wykładzie była nas nieliczna grupka - 71 studentów.

Sala była niewielka i dostawialiśmy krzesła, bo w ławkach brakło miejsc.

Trudno dzisiaj uwierzyć, że od tak skromnych początków wysiłek wielu ludzi związanych z Wydziałem doprowadził do wspaniałych rezultatów. Mówiąc o zaskoczeniu mam na myśli skalę osiągnięć i wizję rozwoju.

Nie było to 50 lat temu tak oczywiste, którą z dróg rozwoju wybrać.

Chylę czoła przed wszystkimi Pracownikami którzy doprowadzili nasz Wydział do rozkwitu.

Składam też Im podziękowania za wysiłek włożony w naszą edukację.

A teraz o drugim uczuciu które mi dzisiaj towarzyszy – to wdzięczność.

Pamiętam dobrze o niezwykłej atmosferze jaką otaczani byliśmy jako studenci. Obok surowych wymagań związanych z nauką mieliśmy codziennie okazję doświadczać życzliwości ze strony wykładowców i dziekanatu. Występowaliśmy wtedy w roli oseska na którego wszyscy chuchali i dmuchali, nie sposób tego zapomnieć i czas nie zatępnął tych wspomnień.

Co działo się z nami po studiach ?

Wydział ukończyło 39 osób w 1973 roku. Z tej liczby spora grupa absolwentów pozostała na uczelni na naszym wydziale i zajęła się pracą naukowo-dydaktyczną. Niektórzy z nas znaleźli się za granicą i tam podjęli pracę. W tamtych latach miejsca pracy po naszym wydziale były głównie w Zakładach Elektronicznej Techniki Obliczeniowej i dużych zakładach pracy, gdzie powstawały komórki zajmujące się komputeryzacją.

Niektórzy z nas odważyli się na prowadzenie własnych firm.

Dyplom naszej uczelni dawał też prawo do zajmowania stanowisk menadżerskich, czy jak to wtedy mówiono „dyrektorskich” i część z nas piastowała takie stanowiska.

Na ręce Pana Dziekana chciałem złożyć życzenia od pierwszych absolwentów dla Pracowników Wydziału i jego Studentów.

Gratulujemy godnej przeszłości i osiągnięć na polu naukowym i dydaktycznym. Wiemy, że to zasługa wieloletniej pracy Ludzi którzy pracują dla Wydziału i kształcą studentów.

Życzymy, by nadal Wydział nasz był uznawany za jeden z najlepszych.

Niech będzie też postrzegany przez młodzież jako wymarzone miejsce do zdobycia zawodu i pracy dla rozwoju Politechniki.

Do dalszego dynamicznego rozwoju potrzeba nowych autorytetów i olśniewających osiągnięć w nauce i dydaktyce polskiej. Takiej właśnie przyszłości życzymy dla Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej.

Studentom składamy, następujące życzenia:

Chcemy byście znaleźli na Uczelni inspirację dla Waszych przyszłych sukcesów.

Dzisiaj życzymy powodzenia w nauce i zdobycia umiejętności stosowania nabytej wiedzy w pracy zawodowej.

Niech wysoki poziom nauczania przełoży się na Wasze osobiste sukcesy i osiągnięcia.

Jeszcze taka refleksja:

Gdybyśmy mogli ten studencki czas powtórzyć, to bez wątpienia – tylko na „naszym” Wydziale.

I na koniec osobiste nasze życzenia kierujemy do Pana Dziekana, Nauczycieli Akademickich i Pracowników: Dobrego zdrowia, osiągnięć naukowych, satysfakcji z pracy, oraz pomyślności w Waszych Rodzinach.

Absolwenci pierwszego rocznika
Wydziału Informatyki i Zarządzania